

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Nowe życie Alissona. Brazylijski bramkarz zdobył zaufanie Di Francesco w ostatnim okresie przygotowawczym. Nowy podstawowy bramkarz przyswoił filozofię trenera, który żąda od niego wykonywania innej pracy niż tej, do której byli przyzwyczajeni bramkarze Spallettiego.

Przede wszystkim bramkarz reprezentacji Brazylii nie może nigdy rozpoczynać akcji długim wykopem, odnośnie tego Di Francesco jest nieugięty i często go napomina. Taką charakterystykę można było zobaczyć także w meczach z nowym trenerem. Alisson i inni bramkarze pracują na co dzień z Marco Savoranim, trenerem promowanym w ostatnim sezonie do pierwszej drużyny w miejsce Guido Nanniego, który przeszedł do sztabu Zemana w Peszarze. Savorani, który we wcześniejszych latach pracował też z Antonio Conte w Sienie, ma pełną autonomię w przygotowaniu bramkarzy i nie zmienił niczego w porównaniu do programu pracy sprzed roku. Różnica między Di Francesco i Spallettim jest taka, że nowy trener jest mniej maniakałny w budowaniu akcji przez bramkarza.

Kolejną różnicą jest to, że z wysoka obroną ustawianą przez Di Francesco, umiejscowienie bramkarza poza słupkami musi być zawsze dokładnie ocenione i przewiduje odpowiednią równowagę między obroną bramki i przestrzenią za linią defensywy. To Alisson musi dokonać wyboru. Zatem Brazylijczyk musi kontrolować przestrzeń za czwórką obrońców, w sytuacji gdy ta pozostaje wysoko, nie może nigdy tracić z oczu obrony bramki czyli przestrzeni za nim. Bramkarz musi zwrócić na to szczególną uwagę.

Hierarchia bramkarzy Romy jest w tym sezonie jasna. Alisson jest bezdyskusyjnym numerem jeden, Skorupski, który wrócił z dwuletniego wypożyczenia do Empoli jest numerem dwa, Lobont, który powinien zakończyć karierę piłkarską po zakończeniu sezonu, aby potem zostać w Romie w innej roli, jest numerem trzy. Przed wyjazdem do USA Polak stwierdził, że chce zostać sprzedanym, aby grać, ale Monchi wyraził się jasno do jego agenta: może odejść na zasadzie definitywnej sprzedaży i do tej pory, po tym jak Torino wolało Sirigu, nie pojawiły się oferty, które można wziąć pod uwagę.

Autor: abruzzo